



Dożynkowe ostatki w Pawłowie [FOTO i WIDEO]

Tradycyjnie już Pawłów zamyka sezon dożynkowy w gminie Pietrowice Wielkie, jak zwykle z pompą i okazale.

Korowód jak zwykle wyruszył z bazy przy Gamowskiej. Starostami święta plonów są Agnieszka i Andrzej Wilczkowie, właściciele gospodarstwa rolnego nastawionego na produkcję roślinną, głównie pszenicę i ziemniaki. Gospodarują na 30 ha. - Była ilość, a nie jakość - żali się starosta, wskazując, że w tym roku deszcze pojawiły się za późno przez co ucierpiały przede wszystkim uprawy ziemniaków. Kilka dni przed dożynkami wieś przeżyła nawałnicę. Spowodowała sporo szkód, ale szybko udało się uprzątnąć domostwa i drogi. Pawłowskich strażaków, którzy podczas środowej akcji uszkodzili swój wóz, wsparli dziś koledzy z Pietrowic Wielkich.

Korowód przejechał przez wieś w stronę Żerdzin, by wrócić na festyn, który potrwa do późnego wieczora.